

Kiedy życie daje szkołę
Pozostaje tylko brać
Odrabiamy lekcje swoje, chociaż czasy niewesołe
Nauczyciel ma prawicę, ciężko będzie zdać

Odmówili nam promocji, powtarzamy wiek
Ponoszą nas emocje, rodzi się gniew
Gdy prymusom biją brawa
Nasze myśli są jak lawa, z wierzchu twarda i plugawa

Stary woźny z siwą brodą
Macha ręką, woła nas
Wakacje się skończyły
Czas wracać do klas

Na pociechę mamy bary, mają pomóc żyć
Gdy dołączają do nich kady, nie pomoże nic
Nasze myśli są jak lawa
Nas nie bawi ich zabawa, kto tam znowu krzyczy "prawa!"?

Stary woźny z siwą brodą
Macha ręką, woła nas
Wakacje się skończyły
Czas wracać do klas

Wypraliśmy szkolny sztandar
Odmieniony wrócił z pralki
Sprął się cały biały pas
Czas obstawiać walki

Runął mit końca historii
Trzeba ją przerabiać znów
A nam z nie-prawego łoża nakazała wola boża
Koło puścić w ruch

Stary woźny z siwą brodą
Macha ręką, woła nas
Wakacje się skończyły
Czas wracać do klas
Wypraliśmy szkolny sztandar
Odmieniony wrócił z pralki
Sprął się cały biały pas
Czas obstawiać walki
Klas